

Karol Wojtyła, Jan Paweł II

„Jestem bardzo w rękach Bożych”

Notatki osobiste 1962 – 2003

Notatki osobiste, które Jan Paweł II prowadził przez czterdzieści lat, odkrywają tajemnicę jego duszy i całkowitego oddania się Bogu. To niezwykła i wzruszająca lektura. Dzięki niej towarzyszymy Papieżowi w momentach jego największej bliskości z Bogiem. Poznajemy Karola Wojtyłę, który widzi w sobie słabości, zмага się z nimi, ale zawsze bardziej polega na Bogu niż na własnych siłach. Poznajemy człowieka, który do końca walczył o prawdę swojego życia. Ta książka to niepowtarzalna okazja zapoznania się z nikomu nie znanymi tekstami Jana Pawła II i klucz do zrozumienia jego duchowości. Notatki Papieża miały zostać spalone – teraz są głównym dokumentem w procesie kanonizacyjnym.

Publikacja nie znanych dotąd zapisków Jana Pawła II jest dla Wydawnictwa Znak ogromnym zaszczytem, a jednocześnie wielkim wyzwaniem. Dołożyliśmy wszelkich starań, aby książka była pieczołowicie zredagowana i pięknie wydana.

Osobiste zapiski Jana Pawła II to:

Świadectwo codziennej świętości, które pokazuje, że każdy z nas może być świętym.

Fascynujący przewodnik duchowy dla wszystkich chcących poznać myśli Jana Pawła II.

Świadectwo ponad czterdziestu lat życia Papieża.

Obraz codziennych zajęć Papieża.

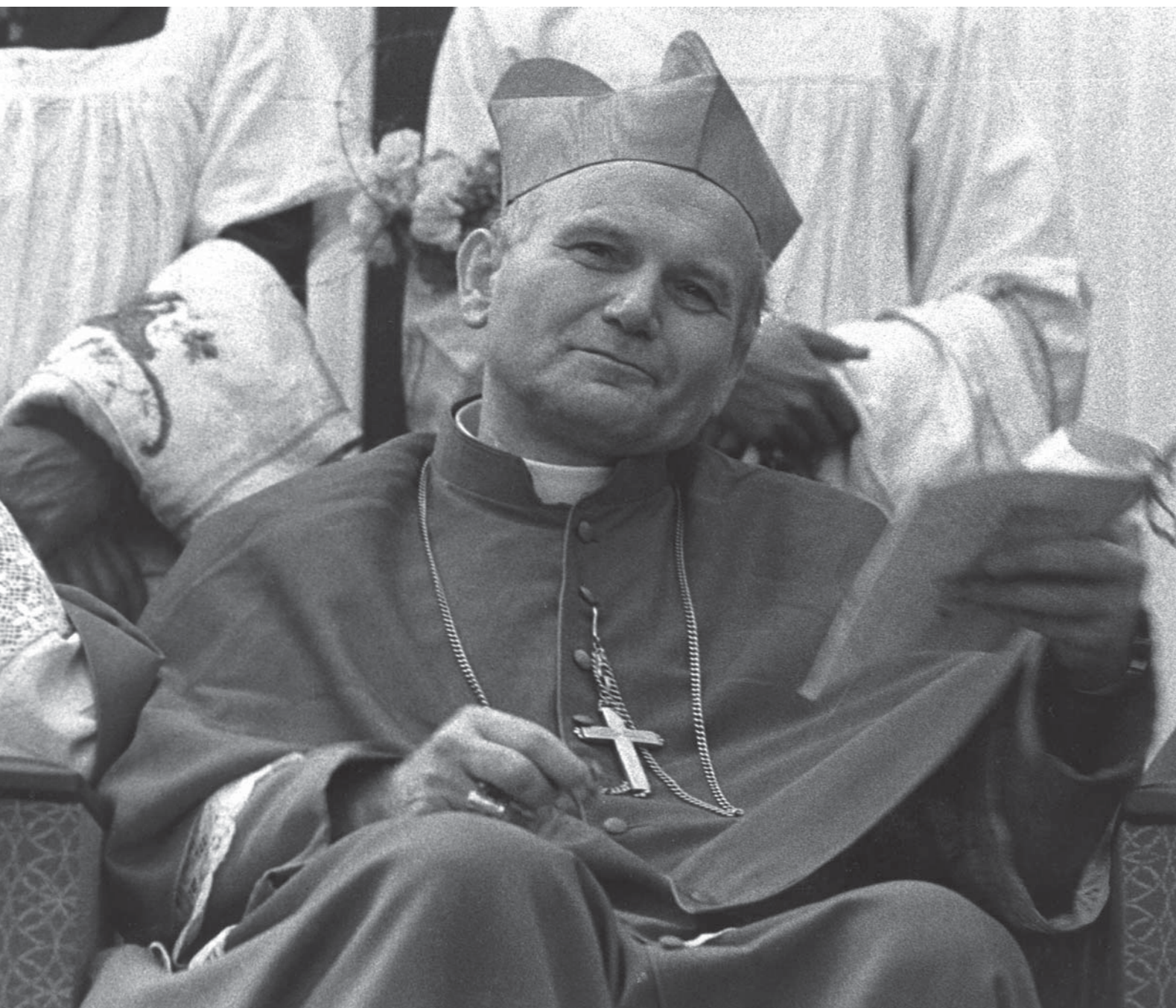
Najważniejszy dokument w procesie kanonizacyjnym Jana Pawła II.

Okazja do prywatnych rekolekcji z Janem Pawłem II.

Lektura dostarczająca niepowtarzalnych wzruszeń.

Najlepsze przygotowanie do kanonizacji Jana Pawła II i dziękczynienia za nią.

Książka, którą każdy musi przeczytać.



Słowo Metropolity Krakowskiego

„Nie pozostawiam po sobie własności, którą należałoby zadysponować. Rzeczy codziennego użytku, którymi się posługiwałem, proszę rozdać wedle uznania. Notatki osobiste spalić. Proszę, ażeby nad tymi sprawami czuwał Ks. Stanisław, któremu dziękuję za tyloletnią wyrozumiałą współpracę i pomoc. Wszystkie zaś inne podziękowania zostawiam w sercu przed Bogiem Samym, bo trudno je tu wyrazić” (Jan Paweł II, *Testament*, 6.03.1979).

Taką dyspozycję pozostawił Ojciec Święty Jan Paweł II w swoim testamencie. Wiernie wypełniłem wolę Ojca Świętego po jego śmierci w 2005 roku, rozdając wszystkie rzeczy, jakie posiadał, zwłaszcza pamiątki osobiste. Nie miałem jednak odwagi, by spalić te kartki i zeszyty notatek osobistych, jakie zostawił po sobie, ponieważ zawierają one ważne informacje o jego życiu. Widziałem je na biurku Ojca Świętego, ale nigdy do nich nie zaglądałem. Kiedy zobaczyłem testament, wzruszyłem się bardzo tym, że Jan Paweł II, któremu towarzyszyłem przez prawie czterdzieści lat, powierzył mi również swoje osobiste sprawy.

Nie spaliłem notatek Jana Pawła II, gdyż są one kluczem do zrozumienia jego duchowości, czyli tego, co jest najbardziej wewnętrzne w człowieku: jego relacji do Boga, do drugiego człowieka i do siebie. Odślaniają one jakby drugą stronę osoby, którą znaliśmy jako Biskupa w Krakowie i w Rzymie, Piotra naszych czasów, Pasterza Kościoła powszechnego. Pokazują jego życie jeszcze wcześniej, w latach kiedy przyjmował święcenia biskupie i obejmował stolicę biskupią w Krakowie. Pozwalają wejrzeć w tę intymną, osobistą relację wiary do Boga Stwórcy, Dawcy życia, do Mistrza i Nauczyciela. Pokazują jednocześnie źródła jego duchowości – jego siły wewnętrznej i zdecydowanej woli służenia Chrystusowi do ostatniego tchnienia życia.

Kiedy wracam do notatek Jana Pawła II, staje przede mną postać Ojca Świętego, którego widzę w kaplicy domowej na Franciszkańskiej, kiedy się modli zanurzony w Bogu, trwając przed Najświętszym Sakramentem, i słyszę jego westchnienia z małej kaplicy Pałacu Apostolskiego w Watykanie. Jego rozpromieniona twarz nie zdradzała nigdy tego, co przeżywał. Zawsze odważnie patrzył na krzyż i na ikonę Matki Bożej Częstochowskiej. Od niej się uczył całkowitego oddania Bogu, powtarzając słowa Ludwika Marii Grignion de Montfort: *Totus Tuus ego sum, o Maria, et omnia mea Tua sunt* – „Cały jestem Twój, O Maryjo, i wszystko co moje, Twoje jest”. Całkowite oddanie się Bogu na wzór Maryi i wypełnienie woli Bożej do końca były charakterystycznymi rysami tego Męża modlitwy, który w relacji z Bogiem odkrył bogaty świat ducha.

Niech lektura notatek duchowych Jana Pawła II pomaga wszystkim w odkrywaniu głębi duchowej człowieka XXI wieku i niech prowadzi do jeszcze większej miłości Boga i ludzi.

Stanisław kard. Dziwisz
Metropolita Krakowski

W Święto Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, Patronki parafii w Wadowicach
Kraków, 21 XI 2013

Książka „*Jestem bardzo w rękach Bożych*”. *Notatki osobiste 1962 – 2003* jest niepowtarzalną okazją obcowania z Janem Pawłem II w sposób najbardziej osobisty, poprzez wspólnotę wiary w Boga i głębokiego szacunku dla każdego człowieka. **Z zapisków powstających przez ponad czterdzieści lat wylania się obraz Autora, jakiego nie znaliśmy do końca.** Oto biskup Krakowa, a później Rzymu, który w sposób autentyczny zaświadcza o osobistym dążeniu do świętości. W codziennym wysiłku podejmuje trud miłości bliźniego, odpowiedzialną troskę za powierzony mu Kościół łączy z medytacyjną głębią teologicznego myślenia.

Odważna decyzja osobistego sekretarza Jana Pawła II o ocaleniu tych notatek stanowi wyzwanie dla każdego czytelnika, który zobowiązany staje się do odkrywania tajemnicy, jaką jest najbardziej intymny dialog prowadzony we wnętrzu samego siebie. Przesłanie wylaniające się z kart zapisanych papieską ręką nakazuje skupienie i namysł nad tym, co w życiu każdego z nas jest najważniejsze: pytania o Boga, o osobistą odpowiedzialność za zło wokół mnie, o relacje z drugim człowiekiem. **Problemy postawione przez Jana Pawła II nie pozostawiają obojętnym nikogo, kto dba o swój rozwój duchowy i stara się kształtować swoje życie na podstawie wiary.** Świadectwo przewycięzania własnych trudności i odnajdywania sił do przekraczania ograniczeń dostarcza niepowtarzalnych wzruszeń, stających się udziałem czytelnika. Ta książka to nie tylko okazja do prywatnych rekolekcji z Janem Pawłem II, nie tylko odpowiedź na pytanie, jak modlił się przyszły święty, ale przede wszystkim klucz do zrozumienia duchowości papieża Polaka.

Spośród wszystkich dotychczasowych wydawnictw papieskich *Jestem bardzo w rękach Bożych* wyróżnia się w sposób szczególny. **To nigdy dotąd nie publikowane notatki Jana Pawła II,** powstające podczas rekolekcji, które odbywał samotnie bądź w gronie innych członków episkopatu; w późniejszym okresie także wraz ze swoimi współpracownikami z kurii rzymskiej. Wśród zapisków nie brak również odniesień do modlitw i ćwiczeń duchownych, jakie były stałą codzienną praktyką Autora. **Z pewnością zaskoczeniem dla papieskich rodaków będzie odkrycie, jak silnie papież Polak czuł się związany ze swoją Ojczyzną** i jak często się za nią modlił, odmawiając przy wielu okazjach choćby pełną historycznych odniesień *Litanie narodu polskiego*. Powstające w okresie ponad czterdziestu lat zapiski stają się zwierciadłem problemów i trosk, jakimi żył Jan Paweł II, oraz spotkań, w jakich uczestniczył. Ta duchowa kronika wydarzeń ma charakter bardzo osobisty, niemal intymny, zwłaszcza tam, gdzie dotyczy osób i miejsc szczególnie bliskich Ojcu Świętemu.

Odrębnym zagadnieniem okazuje się wybitny zmysł teologiczny Jana Pawła II, który nieustannie porusza tok jego myślenia, wpływając na przechodzenie od codziennych i prozaicznych spraw do rozważań głęboko wewnętrznych i duchowych, nierzadko na granicy stanów mistycznych. **Czytelnik staje się zatem uczniem w szkole myślenia, modlitwy i duchowości Jana Pawła II.**



03 11 1962

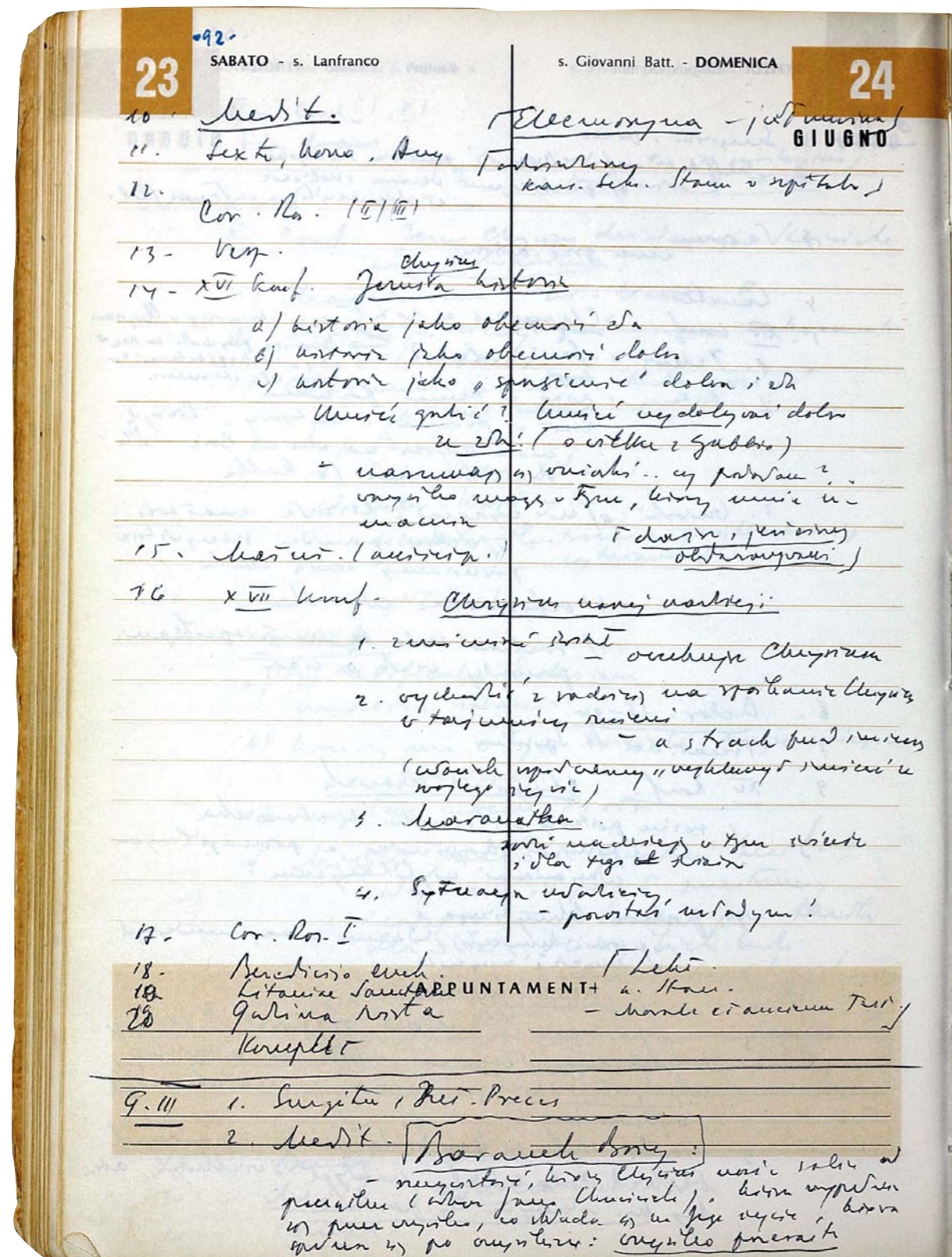
Meditatio

Odkupienie zaczęło się od „Totus Tuus”: jedna jedyna istota ludzka, nowy człowiek, któremu Bóg zawierzył Siebie na własność. Bóg-Syn potrzebował Jej w wypełnianiu swojego dzieła. Bóg-Syn mógł Jej siebie zawierzyć na drodze tego dzieła, bo naprzód dokonał go w Niej i przysposobił Ją do tego Totus Tuus. Maria podjęła owo oddanie Boga w całej jego treści odkupicielskiej, w całej dynamice. Wydobyla zeń i wciąż wydobywa to, co się w nim zawiera dla każdego z ludzi: 1° nawrócenie, 2° rewaloryzacja. I w każdym, kto się Jej powierza, przeprowadza jedno i drugie wedle właściwej proporcji. // Tutaj rozwiązuje się mój problem: ostatnio poczułem się bardzo w rękach Maryi i blisko Pana Boga poprzez 2 sprawy wiadome. Czy jednak porządek nie został odwrócony? Czy nie „posługuję się” dla przeprowadzenia czegoś, co jest „bardzo moje”. Stoję jednak w tych sprawach z całą pokorą. Otóż rozwiązanie: w rękach Maryi, na zasadzie „Totus Tuus” dzieło Odkupienia musi się zrealizować również we mnie z zachowaniem właściwej proporcji między 1° a 2°.

02 09 1964

Teraz na kanwie św. Piotra, który i był bardzo niedoskonały i uważał się za takiego „bom jest człowiek grzeszny”. = Każdy z nas też jest człowiek grzeszny, ale także biskupi jako zbiorowość (czasy arianizmu, rewolucja francuska, d’Herbigny) // Pozbyć się „acceptatio personae propriae” [„akceptacji własnej osoby”] i tak stanąć przed Chrystusem Panem. // Ponieważ jesteśmy powołani do większej miłości, przeto też grzech jest dla nas tym większym ciężarem, a przede wszystkim może on tym bardziej „zarywać” cały Kościół, zwłaszcza własną diecezję. Konieczne stąd jest odium peccati [wstręt do grzechu]. To też jest ogień: i tu trzeba nazywać dobro dobrem a zło złem. // Jeżeli chodzi o walkę z grzechem u siebie i u drugich, to nie wystarczy tylko ganić i niszczyć, ale zawsze wprowadzić pozytywne ideały // Pytanie: jaką korzyść wynosimy z naszej własnej spowiedzi? Wybór odpowiedniego spowiednika, niekoniecznie jednego, który jest naszym Chrystusem przebacającym. Prócz tego cenić sobie tych, którzy nas napominają. Precz z pochlebcami. I nie załamywać się wobec prześladowań: bo tędy wchodzi grzech. – Unikać okazji do grzechu. // Nie podejmować problemów „szatańskich” (kuszenie Pana Jezusa: apage satanas [idź precz, szatanie]). Dyskusja z szatanem jest wtedy możliwa, kiedy jesteśmy bardzo zjednoczeni z Chrystusem i „w głębi Matki Bożej”. // Każde zaś zwycięstwo nad szatanem winno być bodźcem do tym większej pokory i czujności.

Stosunek biskupa do grzesznika: otwarte serce, przyjmować upokorzenia nawet z ust grzeszników, a gdy będzie czas – fortiter agere [działać stanowczo]. A wreszcie wierzyć w zwycięstwo Łaski nad grzechem (ubi abundavit delictum, superabundavit gratia [gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej rozlała się łaska]). Naszym zadaniem jest: sprowadzić Łaskę. Nie kapitulować przed żadnym grzechem (delictum). Misericordia = summa christianitatis [miłosierdzie = istota chrześcijaństwa].



12 09 1968

Medytacja 1. 10 lat minie od sakry i od rekolekcji przed sakrą w Tyńcu. Czas odsuwa mnie bardzo szybko od tego centralnego faktu w moim życiu. Faktu, który będzie miał decydujące znaczenie dla mojej śmierci i dla wieczności.

Czas a wieczność – nie jako abstrakt, ale jako udział jednej i tej samej osoby. Perspektywa uczestnictwa w wieczności czyli w Bogu. Oparciem dla niej jest rzeczywistość Osoby – „po stronie” Boga i po stronie człowieka.

Rzeczywistość osoby ludzkiej jako jedności obdarzonej swoistą transcendencją a nieśmiertelnością duszy (ta sprawa czeka na głębsze przemyślenie): doświadczenie ujawnia mi nie tylko jedność egzystencji, ale też i złożoność. Transcendentne = duchowe; podstawą transcendencji jest duch. Świadomość istotowej niezniszczalności tego, co duchowe i transcendentne w osobie (= z istoty jest takie, że nie może być zniszczone), np. wartość moralna lub intelektualna. Stąd wniosek 1° o istnieniu przyczyny immanentnej w człowieku, która również jest niezniszczalna. Równocześnie zaś oczywistość zniszczalności ciała: własne „ja” jako ciało – zniszczalne, jako duch – niezniszczalne.

07 07 1975

Adoracja Najświętszego Sakramentu: stwierdzenie radosne i podziękowanie za to, że Chrystus jest, a zarazem gorąca prośba, aby był ze mną we wszystkim, co pragnę w Nim niejako zakorzenić i z Niego wyprowadzić – pomimo całej mojej słabości, i choć „consentia metuit” [„sumienie niepokoi (się)"]: ażeby On sam wyprowadzał właściwe dobro ponad moją słabością i nieudolnością.

[X 1978]

Dnia 13 X 1978 mój drogi przyjaciel bp Andrzej Deskur doznał nieoczekiwanego ataku, który sprowadził na Niego częściowy paraliż. Pomimo kuracji w Poliklinice Gemelli, a z kolei w Szwajcarii, paraliż nie cofnął się.

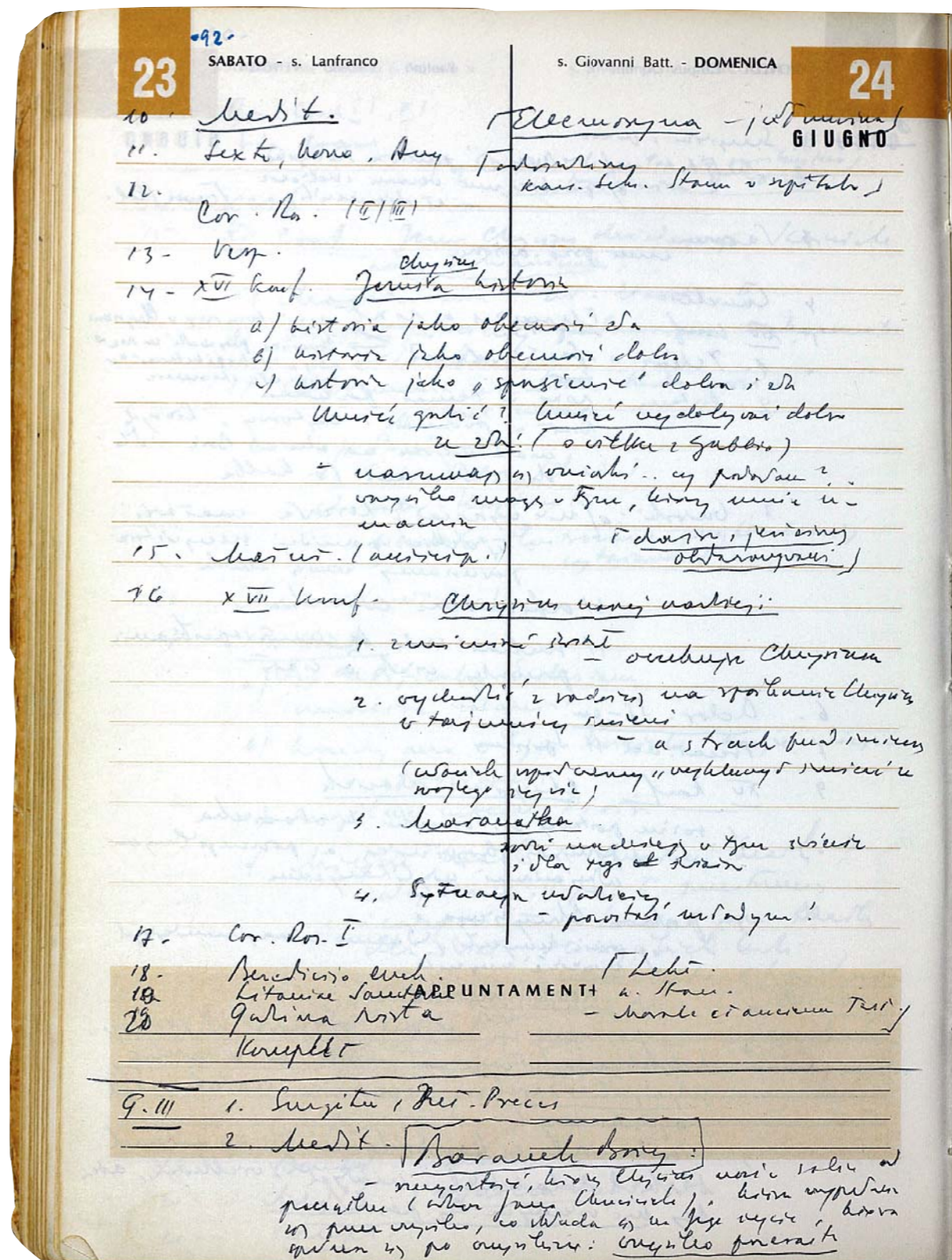
Dnia 14 X odwiedziłem Andrzeja w szpitalu, udając się na konklawe, które miało dokonać wyboru następcy po śmierci Jana Pawła I (26 VIII – 28 IX 1978).

Trudno mi nie wiązać faktu, że w dniu 16 X zostałem wybrany owym następcą, z wydarzeniem, które o 3 dni poprzedziło ten wybór. Ofiara mojego Brata w biskupstwie Andrzeja wydaje mi się jakby przygotowaniem do tego faktu. Wszystko zostało wpisane poprzez Jego cierpienie w tajemnicę Krzyża i Odkupienia dokonanego przez Chrystusa.

Pewną analogię znajduję w wydarzeniu sprzed 11 lat, kiedy w czasie mojego pobytu na konsystorzu w Rzymie, gdy zostałem powołany do kolegium kardynalskiego, mój przyjaciel ks. Marian Jaworski stracił rękę w katastrofie kolejowej pod Nidzicą.

Andrzej, pracując od lat pięćdziesiątych w Komisji Środków Przekazu (ostatnio jako jej przewodniczący), wprowadził mnie w wiele spraw istotnych Stolicy Apostolskiej. Ostatnim słowem tej inicjacji stał się Jego krzyż.

Debitor factus sum... [Stałem się dłużnikiem...]



Tajemnica notatek duchowych ks. Karola Wojtyły – Jana Pawła II

Zachowane notatki osobiste ks. Karola Wojtyły – Jana Pawła II już w chwili śmierci wzbudziły ogromne zainteresowanie. W testamencie Papież napisał, że ks. Stanisław Dziwisz, sekretarz osobisty i najbliższy współpracownik Ojca Świętego, który towarzyszył mu w ciągu prawie 40 lat jego posługi biskupiej w Krakowie i Piotrowej w Rzymie, powinien je spalić. Ze względu na szacunek do Autora dzisiejszy Metropolita Krakowski nie zniszczył ich, lecz przedstawił Kongregacji do Spraw Świętych badającej życie Ojca Świętego w procesie beatyfikacyjnym. Już pobieżne przyjrzenie się notatkom potwierdziło, że ich Autor prowadził bogate życie wewnętrzne obejmujące wszystkie wymiary jego działalności.

Notatki duchowe odsłaniają głębię życia z Bogiem Karola Wojtyły – biskupa pomocniczego, arcybiskupa krakowskiego, kardynała i papieża na przestrzeni kilkudziesięciu lat (1962–2003). Ukazują tajemnicę serca Piotra naszych czasów, który w trudnym okresie komunizmu był biskupem w Krakowie, a potem przez prawie 27 lat prowadził Łódź Piotrową po wzburzonych falach XX i XXI wieku. Zapiski duchowe zawierają refleksje na temat przeżyć wewnętrznych, postanowienia, modlitwy, rozmyślenia i uwagi dotyczące postępu duchowego. Wyrażają przede wszystkim osobistą relację ich Autora do Boga, który był w centrum jego życia wewnętrznego.

Dwa zeszyty

Notatki duchowe zostały sporządzone w dwóch zeszytach: w kalendarzach „Agenda 1962” i „1985”. Oba kalendarze zostały wydane we Włoszech przez archidiecezję mediolańską.

W pierwszym zeszycie Autor wprowadził własną numerację stron od 1 do 220. Notatki jednak nie są prowadzone chronologicznie: pierwsze informacje dotyczą rekolekcji, jakie przeżywał abp Karol Wojtyła od 1 do 4 września 1971 razem z Episkopatem Polski na Jasnej Górze. Dopiero na kolejnych stronach pojawiają się zapiski z lat wcześniejszych – począwszy od 1962 roku – które przeplatają się z rekolekcjami odprawianymi później. Autor wpisywał uwagi według własnej kolejności i dokonywał konfrontacji osobistych przeżyć duchowych z różnych lat.

Notatki w tym zeszycie, obejmującym przede wszystkim lata posługi ks. Karola Wojtyły jako biskupa pomocniczego i metropolity krakowskiego, zawierają refleksje z dni skupienia i rekolekcji prywatnych, odprawianych w Kalwarii Zebrzydowskiej, u benedyktynów w Tyńcu, w Zakopanem na Jaszczurówce u Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, u paulinów na Bachledówce, w Krakowie na Prądniku u albertynek w tzw. „chatce” (budynku stojącym w ogrodzie przy Domu Generalnym Sióstr Albertynek na ul. Woronicza 10), również u albertynek w Rząsce oraz z rekolekcji rocznych przeżywanych wspólnie z Episkopatem Polski na Jasnej Górze i w Gnieźnie. W pierwszym zeszycie pojawiają się też zapiski z pierwszych sześciu lat pontyfikatu. Notatki kończą się uwagami z rekolekcji prowadzonych przez kard. Aleksandra Do Nascimento w dniach od 11 do 17 marca 1984 roku w Watykanie.

Drugi zeszyt należał pierwotnie do sekretarza papieskiego ks. prał. Emeryka Kabongo, o czym świadczy zamazany napis na pierwszej stronie i odcisnięta sucha pieczęć. W środku pieczęci znajduje się skrót „EK”, na okręgu „Library of Emery Kabongo” – „Biblioteka Emeryka Kabongo”. Notatki te dotyczą lat 1985-2003. Rozpoczynają się one na stronie z datą 5 stycznia i zajmują kolejnych 315 stron, z których nie wszystkie zostały zapisane.

(...)

Notatki z rekolekcji zarówno w pierwszym, jak i w drugim zeszycie były prowadzone w języku polskim. Często jednak ich Autor wprowadzał wyrażenia w języku łacińskim i włoskim, szczególnie w czasie rekolekcji watykańskich. Rekolekcje w Watykanie dla Ojca Świętego i Kurii rzymskiej zawsze były prowadzone w języku włoskim.

Porządek dnia rekolekcyjnego

(...) Ks. abp Karol Wojtyła przeżywał rekolekcje według metody ignacjańskiej. Metody tej nauczył się w seminarium duchownym pod czujnym okiem swojego ojca duchownego ks. Stanisława Smoleńskiego, późniejszego biskupa pomocniczego Archidiecezji Krakowskiej. Metoda ta wymagała zawsze dokładnego określenia tematu rozważań i lektury duchownej. W czasie posługi biskupiej w Krakowie dni skupienia i rekolekcje prowadził sam ks. abp Karol Wojtyła, konsultując sprawy duchowe z bp. Stanisławem Smoleńskim lub ks. Aleksandrem Fedorowiczem, który w latach 60. XX wieku był ojcem duchownym Lwowskiego Seminarium Duchownego w Kalwarii Zebrzydowskiej, a potem opiekunem duchowym w Laskach pod Warszawą. Przyjeżdżał on również do Rzymu i służył radą Ojcu Świętemu.

Metoda rozważania pozwalała ks. Karolowi Wojtyłemu uporządkować cały dzień skupienia czy rekolekcji według charakterystycznego planu. Rytm dnia rekolekcyjnego wyznaczał brywarz, odmawiany najpierw według metody przedsoborowej z Matutinum, Laudesami (modlitwami pochwalnymi), tercją, sekstą i noną.

Niemal każdy dzień obejmował:

- Lauder – Laudesy
- Meditatio ante Sacrum – rozmyślanie przed Mszą św.
- Sacrum – Msza św.
- Gratiarum actio – dziękczynienie
- Lectio S. Scripturae – czytanie Pisma Świętego
- Meditatio – medytacja
- Via crucis – Droga krzyżowa
- Vesperae – Nieszpory
- Adoratio – adoracja
- Rosarium – Różaniec
- Lectio spiritualis – czytanie duchowne
- Meditatio – medytacja
- Matutinum anticipatum – Matutinum antycypowane
- Lectio S. Scripturae – czytanie duchowne z Pisma Świętego
- Rosarium – Różaniec
- Completa
- Hora Sancta (Sacra) – Godzina święta
- Lectio – czytanie duchowne

Ks. bp Karol Wojtyła pozostał wierny takiemu porządkowi dni skupienia i rekolekcji przez całe życie, czego dowodem są późniejsze notatki, a szczególnie te z czasów, kiedy został papieżem.

Treść notatek

Notatki sporządzone w czasie rekolekcji odzwierciedlają stan ducha bp. Karola Wojtyły i papieża Jana Pawła II. Pokazują jego wrażliwość duchową na problemy, którymi żył Kościół w Polsce i Kościół powszechny. Ich Autor starał się sam przygotować temat dnia skupienia lub rekolekcji odprawianych prywatnie. W czasie rekolekcji przeżywanych z Episkopatem Polski korzystał z myśli rekolekcyjnej, by snuć własną refleksję na temat swojej relacji do Boga i sposobu wypełniania obowiązków biskupa, które stanowiły treść jego życia.

Autor notatek jawi się jako osoba niezwykle regularna i bardzo dobrze zorganizowana oraz skupiona na problematyce duchowej. Nie rozprasza się opisywaniem stanów emocjonalnych czy szczegółów dotyczących bieżących wydarzeń lub osób w nich uczestniczących. Całą uwagę koncentruje na tym, w jakim stopniu odzwierciedla w swoim życiu Chrystusa – Najwyższego Kapłana. Na końcu Papież często umieszcza skrót: AMDG/UIOGD – Ad maiorem Dei gloriam / Ut in omnibus glorificetur Deus (Na większą chwałę Bożą / Oby we wszystkim był uwielbiony Bóg).

Rysem charakterystycznym notatek jest ich chrystocentryzm. Ks. Karol Wojtyła odnosił wszystkie swoje przeżycia do Chrystusa, Najwyższego Kapłana. Z Nim starał się nawiązać osobisty kontakt przez regularną modlitwę, rozważanie Słowa Bożego i posługiwanie pasterskie. Do Chrystusa odnosił wszystkie swoje osobiste sprawy oraz problemy, jakimi żył jako biskup diecezji, kardynał i papież.

W centrum każdego dnia Autora notatek była Msza św. Przygotowywał się do niej przez medytację poranną, dziękczynienie po Mszy św. i w ciągu dnia, Godzinę świętą wieczorem przed Najświętszym Sakramentem. Eucharystia była dla Wojtyły miejscem doświadczenia ofiary Chrystusa i jednocześnie składania swojego życia Bogu w ofierze. Była stylem życia polegającym na traceniu siebie, tak jak Chrystus wyniszczył samego siebie na krzyżu. Przez codzienne sprawowanie Mszy św. jednoczył się z jedyną Ofiarą Chrystusa i wchodził w osobistą relację z Bogiem w Trójcy jedynym: Ojcem, Synem i Duchem Świętym.

Ważną cechą notatek jest też ich rys maryjny, rozwijany wokół teologii i duchowości św. Ludwika Marii Grignion de Monfort (*O doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*). Maryja jawi się w tych modlitwach i rozmyśleniach jako Ta, która w doskonały sposób przyjęła i wypełniła wolę Bożą. Autor notatek podkreśla Jej wielkość, która wyraziła się w wielkim obdarowaniu łaską Bożą ze względu na wybranie na Matkę Słowa Wcielonego. Jednocześnie Maryja była dla Ojca Świętego osobą dojrzałą w wierze, która podejmując decyzję „fiat” – niech mi się stanie według słowa Twego – stała się uczestniczką Bożego planu zbawienia.

Wierność do końca

W ostatnich latach notatki z rekolekcji stawały się coraz skromniejsze. Ojciec Święty zapisywał temat rekolekcji i program dnia. Mniej jest uwag własnych. Widać, że pisanie sprawiało mu coraz większą trudność. Zmieniał się również charakter pisma, stając się mniej regularny.

W 2005 roku rekolekcje watykańskie prowadził bp Renato Corti z Novary, w dniach od 13 do 19 lutego wygłaszając nauki, zgodnie ze zwyczajem, w kaplicy „Redemptoris Mater”. Temat rekolekcji brzmiał: „Kościół na służbie nowego i wiecznego przymierza” („La Chiesa a servizio della nuova ed eterna alleanza”). Ojciec Święty Jan Paweł II uczestniczył w nich łącząc się z kaplicą drogą radiową. Słuchał wszystkich konferencji i odprawiał ćwiczenia duchowne, które praktykował prywatnie w czasie rekolekcji. W ćwiczeniach towarzyszył mu jego osobisty sekretarz ks. abp Stanisław Dziwisz i pozostali domownicy. W notatkach zachował się tylko program rekolekcji, który Ojciec Święty trzymał w ręku, słuchając nauk bpa Cortiego. Jan Paweł II pozostał wierny tradycji rekolekcji odprawianych co roku. Te ostatnie dopełnił swoim cierpieniem, które stało się szczególnym znakiem w jego dzienniku duchowym.

Ks. Jan Machniak